

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci



Dowódca Garnizonu Warszawa, gen. dyw. Kazimierz Gilarski, był jedną z 96 osób, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Na zaproszenie prezydenta RP miał uczestniczyć w uroczystościach upamiętniających 70 rocznicę zbrodni katyńskiej.

W tym roku przypada dziesiąta rocznica tej tragedii. Zginęli najwyżsi przedstawiciele władz państwowych z Lechem Kaczyńskim prezydentem RP oraz jego małżonką Marią Kaczyńską. Na pokładzie obecni byli także: ostatni prezydentem RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, parlamentarzyści, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych. W katastrofie zginęło także 7 członków załogi samolotu.

Gen. dyw. Kazimierz GILARSKI - urodził się 7 maja 1955 r. w Rudotłowicach w powiecie jarosławskim (woj. podkarpackie). Po ukończeniu w 1978 roku Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu skierowany został do zawodowej służby wojskowej w Komendzie Garnizonu m. st. Warszawy na stanowisko dowódcy plutonu w jednym z pododdziałów reprezentacyjnych. W latach 1980-1991 pełnił kolejno funkcje - zastępcy dowódcy kompanii wart honorowych, pomocnika szefa wydziału ds. uroczystości i imprez wojskowych oraz starszego oficera wydziału operacyjnego. W 1989 roku ukończył studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, a dwa lata później został szefem wspomnianego wydziału operacyjnego. W ramach podwyższania kwalifikacji zawodowych ukończył podyplomowe studia w Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie. W 1993 r. powierzono mu stanowisko zastępcy komendanta garnizonu. W latach 2001-2005 był szefem Oddziału Spraw Reprezentacyjnych - zastępcą komendanta garnizonu. Kiedy jesienią 2005 roku został komendantem Garnizonu Warszawa, nie

ukrywał zadowolenia, dodając, że spełniło się jego marzenie. Podczas uroczystych obchodów Narodowego Święta Niepodległości, 11 listopada 2006 roku, z rąk prezydenta RP, zwierzchnika sił zbrojnych Lecha Kaczyńskiego otrzymał nominację na stopień generała brygady oraz wyznaczony został na stanowisko dowódcy Garnizonu Warszawa.

Gen. dyw. Robert Głąb, zapalił znicze przy Pomniku Ofiar Katastrofy Lotniczej pod Smoleńskiem. Hołd oddał także generałom oraz ministrom, którzy zginęli w katastrofie, a ich groby znajdują się na Cmentarzu Wojskowym Powązki. Symboliczny ogień pamięci dowódca Garnizonu Warszawa postawił także przy mogile śp. gen. dyw. Kazimierza Gilarskiego.

